

171. Kita Katarzyna - biogramy osób zamordowanych przez Jagdkommando z Czumska Dużego.

KITA Katarzyna, 54 lata, miejsce zamieszkania przed wojną Grabal, okoliczności śmierci: Jagdkommaando i żandarmeria rozstrzelały 22 osoby podejrzane o ukrywanie i udzielanie pomocy partyzantom. Data śmierci 1944-08. Miejsce śmierci CZUMSK DUŻY. Ustalono nazwiska 17 ofiar. Miejsce pochówku: Zwłoki zakopano w lesie, później ekshumowano i 12 zwłok pochowano na cmentarzu w Szczutowie a 10 w Gójsku¹.

Grabal gm. Szczutowo 19.VIII.1944 roku funkcjonariusze gestapo, w odwet za pomoc udzielana partyzantom, rozstrzelali kobietę o nazwisku Katarzyna KITA, Zwłoki ofiary pochowano na polu, a po ekshumacji na cmentarzu w Gójsku².

Okoliczności śmierci ustalono na podstawie zeznań świadków - w umorzonym procesie sądenia zbrodniarzy wojennych dokonujących mordów między innymi na terenie Gminy Szczutowo - Zenona Meller i Leokadii Mosakowskiej. Zaznając w tym procesie Zenon Meller powiedział³:

W dniu 15.08.1944 r. do miejscowości Grabal przybył liczący około 20 żołnierzy oddział. Przybyli do gospodarstwa Mellerów i pytali o męża Stanisławy Meller. Gdy nie zastali go w domu zatrzymali jego żonę Stanisławę Meller a następnie zawieźli ją do gospodarstwa jej siostry Stefanii Frydrychowicz w miejscowości Blizno. Tam jeden z żołnierzy niemieckich zastrzelił najpierw Stefanię Frydrychowicz a potem Stanisławę Meller. Egzekucji tej dokonano na oczach nieletniej wówczas córki Stefanii Frydrychowicz - Ireny Koteiby. Zenon Meller podał w swoich zeznaniach również okoliczności zabójstw innych mieszkańców Grabala. Oświadczył on, iż w tym samym dniu, co jego matka w Grabalu zabici zostali Władysław Małachowski oraz Katarzyna Kita a wcześniej na początku sierpnia 1944 r. Kazimierz Buchdewski (Budzelewski)".

"W dniu 15.08.1944 r., ci sami żołnierze, co poprzednio, zabili w miejscowości Blizno gm. Szczutowo także Stefanię Frydrychowicz i jej siostrę Stanisławę Meller a we wsi Grabal Katarzynę Kitę oraz Władysława Małachowskiego".

Na okoliczności śmierci Katarzyny Kita zeznania złożyła, także jej córka Leokadia Mosakowska. Pani Leokadia zeznała: *"na ich podwórko wjechały wozy konne, na których siedzieli żołnierze niemieccy. Powodem przyjazdu oddziału do ich gospodarstwa były podejrzenia jej rodziny o współpracę z partyzantami. Chcąc wymusić na jej matce informacje dotyczące spraw konspiracyjnych poddano ją w mieszkaniu torturom. Następnie na oczach okolicznych mieszkańców, nieprzytomną wówczas matkę, za nogi wyciągnięto na podwórko. Potem zmuszono mężczyznę do wykopania za stodołą dołu, do którego przyciągnięto Katarzynę Kitę. Po oddaniu do niej dwóch strzałów zakopano ją"*⁴.

W innych wspomnieniach córka Leokadia Mosakowska zaświadcza: *"Mama została u Wąsickich na Grabalu. Mamusię szpiegowali gospodarze, którzy koło nas mieszkali. Przychodzili do nas partyzanci. Mamusia im jeść uszykowała, oni wzięli i poszli, ale to wszystko było zauważone.*

W tym pokoiczku w 1944 r. mama ukrywała oficera AK nazwiskiem Ziółkowski. Ten człowiek siedział za szafą tak może miesiąc. Poszedł od nas piechotą na powstanie warszawskie i wiem, że je przeżył. Na moją mamę ktoś doniósł do Niemców. Muszę wyjaśnić, że mamusia w każdą niedzielę do nas, do Dobrzejewic, przyjeżdżała.

¹ Baza danych o ofiarach i osobach represjonowanych - Straty osobowe i ofiary represji Instytutu Pamięci Narodowej <http://www.straty.pl/pl/szukaj-w-bazie> Źródło: Rejestr miejsc i faktów zbrodni popełnionych przez okupanta hitlerowskiego na ziemiach polskich w latach 1939-1945 - województwo wrocławskie, Warszawa, 1981 rok.

² Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce Informacja wewnętrzna nr 66/31. Rejestr miejsc i faktów zbrodni popełnionych przez okupanta hitlerowskiego na ziemiach polskich w latach 1939-1945. Województwo łódzkie W-wa 1985 rok s. 40.

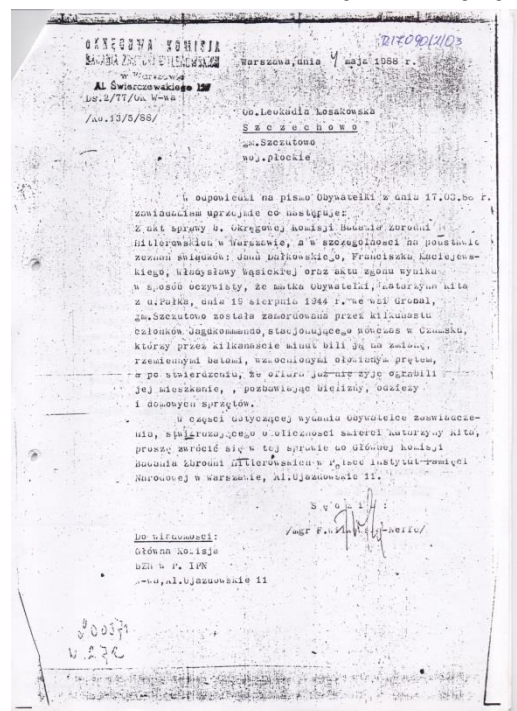
³ POSTANOWIENIE o umorzeniu śledztwa w sprawie zabójstwa Mieczysława Pydyszewskiego oraz zabójstwa poprzez rozstrzelanie 85 więźniów osadzonych w więzieniu w Sierpcu i innych, z dnia marca 2005 roku Sygn. akt S 70/02/Zn. INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ, Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie, 00-207 Warszawa, Pl. Krasińskich 2/4/6. Informacja pochodzi z uzasadnienia tego postanowienia.

⁴ tamże.

Kiedy się raz me zjawiła, zaniepokoiłam się i przyjechałam do domu. Dochodzę i słyszę, jak mamusia płacze, właściwie to nie płacze, ale wyje. Stanęłam w progu, ale mama mnie me widziała. Mówię:, „Czego mamusia płacze?” A ona na to: „Mamy wyrok. Zabiją mnie”. Miała dwa tygodnie do namysłu, dwa tygodnie żyła pod wyrokiem. I tak do mnie mówi: „A po coś przyjechała? Toć cię zabiją”. Bo Jagdkommando z Czumska wydało wyrok na, całą rodzinę. Wisiały ogłoszenia, że nie wolno nam pomagać pod karą śmierci, a jeżeli ktoś nas zobaczy, ma donieść. Mama zaraz mnie popędziła do pociągu do Szczutowa. Myśmy się w lesie na drodze na śmierć żegnały. Mówiłam do mej „Mamusiu, niech mamusia jedzie”. A ona na to: „To wtedy zabiją Wąsickich”. W sobotę 19 sierpnia 1944 roku Niemcy wykonali wyrok. Moją mamę bito, ale nikogo me wydała, mimo że była drobnej figury. Cała wieś Grabal została spędzona, jako świadkowie zakopania jej do dołu. Przy Niemcach Wąsicki musiał w tym miejscu zasiać zboże Na desce od stodoły zaznaczył miejsce, gdzie spoczywa ciało mamusi zawinięte w prześcieradło. Zaraz po zabiciu mamy ograbiono nas do szczętu Niemcy przysłali aż cztery podwozy, aby zabrać nasz dobytek⁵.

Relację z okoliczność zamordowania Katarzyny Kita złożył P. Jan Stankiewicz zam. Grabal⁶. Pan Stankiewicz zamieszkuje na terenie siedliska zagrodowego, na terenie, którego doszło do zamordowania Katarzyny Kita. Swoją relację przedstawia na podstawie ustnie przekazanych relacji przez nieżyjącego już Wąsickiego, (który kopał grób dla zamordowanej Katarzyny Kita), swojego dziadka i ojca Zygmunta Stankiewicz. Po zapoznaniu z wymienionymi wyżej materiałami Pan Jan Stankiewicz powiedział cyt. *To jest nie do końca wszystko. O tym mordzie na Katarzynie Kita opowiadał mi dziadek z Agnieszkowa, od nas do Agnieszkowa jest bardzo blisko. O zamordowaniu Kity Katarzyny opowiadał mi Wąsicki. Ja jak już go zapamiętałem to ten Wąsicki był z jedną nogą. Opowiadał mi jak kopał ten grób, to nie wiedział czy tylko dla niej czy też i dla siebie. Wąsicki mówił, jak niby ją zabili, zakatowali batami i przestała się ruszać, jeden z Niemców ciągnął ją od domu do miejsca zakopania jakieś 50 metrów. Ona miała długi warkocz, to za ten długi warkocz ją ciągnął. Wrzucili ją w ten dół, to oczy miała otwarte, ona życia jeszcze nie skończyła. Wtedy Wąsicki zdjął z głowy beret i położył na twarz, bo nie chciał na te otwarte oczy sypać piachu. Zginęła za partyzantów, ona ich przetrzymywała, nakarmiła jak przyszli.*

W korespondencji z dnia 4 maja 1988 roku Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie Znak Ds.2/77/OK w-wa informuje: Z akt sprawy b. Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie, a w szczególności na podstawie zeznań świadków: Jana Dołkowskiego, Franciszka Maciejewskiego i Władysławy Wąsickiej oraz aktu zgonu wynika w sposób oczywisty, że Katarzyna Kita z d. Pałka, dnia 19 sierpnia 1944 roku we wsi Grabal gm. Szczutowo została zamordowana przez kilkunastu członków Jagdkommando, stacjonującego wówczas w Czumsku, którzy przez kilkanaście minut bili ją na zmianę rzemieniowymi batami, wzmocnionymi ołowianymi prętami, a po stwierdzeniu, że ofiara już nie żyje ograbili jej mieszkanie, pozbawiając bielizny, odzieży i domowych sprzętów.



⁵ W Polacy i Żydzi ofiary niemieckiej okupacji Ziemi Sierpeckiej w latach 1939 – 1945. Red. Zdzisław Dumowski i Krzysztof Stręciwilk. ss. 325-326.; Leokadia Mosakowska (z d Kita), Ps „Lonka” [w:] Obwód sierpecki Armii Krajowej, Sierpc 2003, ss. 134-13.

⁶ Nagranie z rozmowy z dnia 17 lipca 2018 roku znajduje się w w prywatnych zbiorach Dariusza Lazarowskiego.

W dniu 2 marca 1945 roku o godz. 2 po południu, na Cmentarzu Rzymsko-Katolickim w Gójsku odbył się pogrzeb 8 ofiar hitlerowskiego terroru z terenu parafii Gójsk, w tym zamordowanej Katarzyny Kity.

Jak zaświadcza Stanisław Smulski⁷ – syn zamordowanego Juliana Smólskiego „Ciała zamordowanych ułożono w dwóch rzędach po cztery ciała w rzędzie. Pochowani zostali kolejno od lewej strony: Budzelewski, Kita, Smulski, Dębski. W pierwszym rzędzie od lewej strony 3 grób pochowany został Ignacy Zdziebłowski.”.

Podobną wersję pochowania zamordowanych podaje Milewska Anna – siostra Kazimierza Budzelewskiego⁸ „Zamordowanych pochowano we wspólnej mogile po 4

†	†	†	†
Budzelewski Kazimierz	Kita Katarzyna	Smulski Julian	Dębski Władysław
†	†	†	†
Lisicki Władysław	Lisicki Dionizy	Zdziebłowski Ignacy	Bednarski Władysław

osoby w rzędzie. Pamiętam (mówi Pani Milewska), że w rzędzie od strony alejki pochowani zostali kolejno od lewej strony Budzelewski Kazimierz - mój brat, potem Katarzyna Kita”

Pani Leokadia Mosakowska⁹ uzupełniła lokalizację poszczególnych pochowanych, stwierdziła: w pierwszym rzędzie

pochowani zostali kolejno od lewej strony ojciec, syn i zięć i chyba Dębski. Ale dokładnie już nie pamięta.

Szkic usytuowania miejsc pochówku poszczególnych osób w zbiorowej mogile. (Na podstawie informacji przekazanych przez rodziny zamordowanych)

Z dokumentacji fotograficznej mogiły zamordowanych Katarzyny Kita i Juliana Smulskiego wynika, że tablica Katarzyny Kita powinna znajdować się po lewej stronie a Juliana Smulskiego po prawej.

Stanisław Smulski wyjaśnił: „Rodzina Smulskich była biedna, dlatego rodzina zaczęła się składać na pomnik. Ponieważ Kita pochowana była obok, rodzina doszła do wniosku, że może by pobudować pomnik razem z rodziną Kity, będzie to znacznie taniej. Rodzina Kity dołożyła się do pomnika.

Podczas budowy pomnika leżałem 2 miesiące w szpitalu (mówi Smulski Stanisław) i nie dopilnowałem założenia tablicy pamiątkowej, tablice były zamienione przez budujących pomnik. Jak wróciłem ze szpitala pomnik już stał. Nie chcieliśmy już poprawiać tablic, no i tak zostało. Również rodzina Kity nie interesowała się tym grobem, ponieważ nie dochodziła zamiany tablic”¹⁰.



⁷ Notatka służbowa sporządzona przez Dariusza Lazaowskiego w Czumsku Dużym gm. Rogowo, w dniu 4 marca 2003 roku z rozmowy ze Stanisławem Smulskim. Prywatne zbiory Dariusza Lazarowskiego.

⁸ Notatka służbowa sporządzona przez Dariusza Lazarowskiego w Cissach gm. Szczutowo z dnia 20 lutego 2003 roku z rozmowy z Anną Milewską. Prywatne zbiory Dariusza Lazarowskiego.

⁹ Notatka służbowa sporządzona przez Dariusza Lazarowskiego w Szczeczkowie gm. Szczutowo z dnia 19 marca 2003 roku. Prywatne zbiory Dariusza Lazarowskiego.

¹⁰ Foto grobu. Forum Stowarzyszenia TRADYTOR. Autor: Majsterek 07-01-2019. <http://forum.tradytor.pl/>

W księdze Zmarłych Parafii Gójsk – Diecezji Płockiej z 1945 roku strona 253 pozycja wpisu 34 czytamy: *W dniu 2 marca 1945 roku o godz. 2 po południu odbył się pogrzeb Katarzyny Kita lat 57, wdowy, urodzonej w Kolonii Miłkowskiej parafii Św. Mikołaja w Ostrowie, córki Józefa i Anny z Łydanow (lub podobnie) małż. Pałka. Zmarła w dniu 19 sierpnia 1944 roku o godz. 10 rano w Grabalu. Zgłoszenia dokonał Wincenty Wąsicki lat 47 rolnik i Stanisław Kita lat 26 robotnik, oboje zamieszkali w Grabalu.*

PAROCHIA <i>Gójsk</i>										DIOECESIS PŁOCENSIS		
Numerus curiae	ACTUM EST			COMPARUERUNT		ET DECLARAUERUNT				MORTUUM (AM) ESSE		
	die	mensis	hora	Nomina, cognomina, conditio, locus domicilii testium		die	mensis	hora	Loco	Nomen, cognomen, conditio, locus domicilii actualis et legalis defuncti		
34	2	III	12	<i>Katarzyna Kita</i>	<i>57</i>	19	VIII	1944	10	<i>Grabal</i>	<i>Katarzyna Kita</i>	<i>57</i>

Anno millesimo nongentesimo _____ gesimo (1945) _____					
FILIUM (AM) PARENTUM	QUI SUPERVIXIT CONIUX		MORBUS ULTIMUS	SACRAMENTA SUSCEPTA	ADNOTATIONES de loco et numero sepulchri in coemeterio et alias animadversiones.
nomen, cognomen patris et matris, si nota sunt.	nomen et cognomen eius				
<i>Józef Anna</i>			<i>nie</i>	<i>nie</i>	

Dopisek obok sześciu nazwisk pochowanych w tym dniu w zbiorowej mogile „zamordowani przez niemieckich żołdaków bez sakramentów świętych”.

Opracował Dariusz Lazarowski

MORBUS ULTIMUS	SACRAMENTA SUSCEPTA
<i>Zamordowani przez niemieckich żołdaków</i>	
<i>bez sakramentów świętych</i>	